

# "Go Africa": co dalej?



CENTRUM  
STOSUNKÓW  
MIĘDZYNARODOWYCH

## Analiza

03/2016

[www.csm.org.pl](http://www.csm.org.pl)



**Dr Małgorzata Bonikowska**

Prezes CSM. Specjalizuje się w problematyce stosunków międzynarodowych i komunikacji społecznej. Absolwentka Uniwersytetu Warszawskiego, paryskiej Sorbony i Uniwersytetu Columbia w Nowym Jorku. Przed akcesją Polski do UE kierowała Centrum Informacji Europejskiej. Była szefem Programu Informacji i Komunikacji Komisji Europejskiej w Polsce i Bułgarii. Uczestniczyła w projektach unijnych w Europie oraz Azji.

Plan wicepremiera Morawieckiego zapowiada m.in. wzmocnienie działań polskich firm za granicą poprzez stworzenie Agencji Wsparcia Eksportu, na bazie m.in. PARP i PAliIZ. Ta ostatnia agencja była dotąd odpowiedzialna m.in. za realizację rządowego programu "Go Africa", uruchomionego w 2013 roku. Stworzenie spójnego systemu ekspansji gospodarczej, wyposażonego w elementy prawne, finansowe, informacyjne, dyplomatyczne i biznesowe, opartego na przemyślanej i dobranej do naszych możliwości strategii jest ze wszech miar potrzebne, ale nie uda się zza biurka. W planowaniu działań agencji warto wykorzystać wnioski płynące z doświadczeń ostatnich lat oraz posłuchać przedsiębiorców, którzy już funkcjonują na zagranicznych rynkach. I warto kontynuować inicjatywy, które się sprawdziły.

### "GO AFRICA": CO DALEJ?

| Dr Małgorzata Bonikowska

2

Polska, jako państwo, które nigdy nie posiadało kolonii, jest w Afryce wciąż "wielkim nieobecnym", także w wymiarze gospodarczym. Uruchomienie rządowego programu "Go Africa" miało na celu zwrócenie większej uwagi polskich firm na ten kontynent i otwarcie nowych możliwości biznesowych poprzez tworzenie sprzyjającego klimatu politycznego. Za oficjalnymi wizytami rządowymi, misjami gospodarczymi i spotkaniami dla firm poszła także aktywność izb gospodarczych i samorządów.

Po zmianie rządu, skala działań dyplomacji ekonomicznej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych została ograniczona, a aktywność resortu skoncentrowała się na tradycyjnych dla Polski wymiarach: europejskim, wschodnim i transatlantyckim. Jednocześnie, gros zadań związanych z budowaniem międzynarodowych relacji gospodarczych zostało powierzone nowemu resortowi rozwoju, który ma nadzorować także prace tworzonej właśnie Agencji Wsparcia Eksportu. Przejmie ona koordynowanie rządowych programów proeksportowych, nie ma jednak pewności, które z nich będą kontynuowane. Akurat "Go Africa" kontynuować warto.

### Afryka: rosnący potencjał

Afryka jest dziś najszybciej rozwijającym się kontynentem naszego globu. Spośród 13 najdynamiczniej rosnących gospodarek na świecie, aż sześć stanowiły w 2015 r. kraje afrykańskie – Etiopia, Demokratyczna Republika Konga, Wybrzeże Kości Słonowej, Mozambik, Tanzania i Rwanda<sup>1</sup>. Bank Światowy uważa, że Afryka może znajdować się obecnie na początku drogi gwałtownego rozwoju, na którą przed 30 laty weszły Chiny, a 10 lat później Indie. Prognozy dla tego kontynentu na najbliższe dziesięciolecie mówią o wzroście gospodarczym na poziomie przekraczającym 7 proc. rocznie.

Jednocześnie rośnie liczba ludności: szacuje się że w 2050 r. kontynent będzie zamieszkiwało 2 mld osób, czyli niemal dwukrotnie więcej, niż dziś. To oznacza zwiększenie potrzeb i chłonności rynków. Tym bardziej, że chociaż Afryka jest wciąż najbiedniejszym kontynentem, najszybciej na świecie rośnie tam klasa średnia, a rynek konsumencki już dziś wzrasta dwa – trzy razy

<sup>1</sup> *The 13 fastest-growing economies in the world*, <http://www.businessinsider.com/world-bank-fast-growing-global-economies-2015-6>.

### "GO AFRICA": CO DALEJ?

| Dr Małgorzata Bonikowska

3

szybciej, niż w państwach OECD i wart jest ponad 1,4 bln dolarów. Dostrzegają to przedsiębiorcy: bezpośrednie inwestycje zagraniczne w regionie subsaharyjskim wzrosły z 29,5 mld dolarów w 2010 r. do 61 mld dolarów w 2014 r.<sup>2</sup>

Najsilniejszym graczem w Afryce są dziś łase na surowce Chiny, które zamierzają podwoić wielkość swego zaangażowania na tym kontynencie w ciągu zaledwie trzech najbliższych lat<sup>3</sup>. Stale też wzrasta zaangażowanie Brazylii i Turcji, która w 2013 r. otworzyła w Afryce 22 nowe ambasady. Z państw tradycyjnie tam obecnych, utrzymuje się silny wpływ byłych mocarstw kolonialnych, zwłaszcza Francji i Wielkiej Brytanii, ale także Niemiec, Holandii, Włoch, Portugalii i Hiszpanii. Ta ostatnia, na przykład, posiada w Afryce około 30 placówek dyplomatycznych i specjalną

rządową agencję (*Casa Africa*) do prowadzenia dyplomacji kulturalnej, publicznej i ekonomicznej w krajach związanych niegdyś z Koroną.

### Polska w Afryce

Wymiana handlowa Polski z krajami Afryki to tylko 1 proc. ogólnej wymiany kraju. Potencjał po obu stronach pozwalałby na jej zwiększenie do 3 proc.<sup>4</sup> W 2011 r., czyli przed uruchomieniem programu "Go Africa", wartość całości obrotów handlowych Polski z krajami afrykańskimi nie przekraczała 3,5 mld dolarów. W latach 2012-2014 roku zanotowano jej wzrost o 32 proc., a całkowita suma wymiany handlowej na koniec 2014 r. wyniosła 4,85 mld dolarów<sup>5</sup>. W 2015 r. największe obroty Polska miała z RPA i krajami Afryki Północnej. Najważniejsze kraje w eksporcie to: RPA (686,52 mln dol.), Algieria (678,46 mln dol.), Maroko (433,19 mln dol.), Egipt (278,14 mln dol.) oraz Nigeria (144,09 mln dol.), zaś w

<sup>2</sup> Szacunki McKinsey Global Institute, dokładne dane: [www.mckinsey.com](http://www.mckinsey.com), raport *Lions on the move: The progress and potential of African economies*, <http://www.ft.com/cms/s/0/79ee41b6-fd84-11e4-b824-00144feabdc0.html#axzz422GnNrSk>; *Foreign direct investments in Africa surges*, <http://www.ft.com/intl/cms/s/0/79ee41b6-fd84-11e4-b824-00144feabdc0.html#axzz42JFLu14c>.

<sup>3</sup> Dane banku HSBC, [www.hsbc.com](http://www.hsbc.com).

<sup>4</sup> Dane zaczerpnięte z portalu "Go Africa", prowadzonego przez PAliIZ.

<sup>5</sup> Oznacza to minimalny wzrost w porównaniu z 2013 rokiem, gdy obroty wyniosły 4,49 mld USD. Dla porównania: 2012 rok – 3,67 mld USD, 2011 – 3,48 mld USD (dane PAliIZ).

### "GO AFRICA": CO DALEJ?

| Dr Małgorzata Bonikowska

4

importie: RPA (306,96 mln dol.), Maroko (287,95 mln dol.), Wybrzeże Kości Słoniowej (216,68 mln dol.), Tunezja (193,35 mln dol.) i Egipt (137,21 mln dol.). Największe obroty ogólnie odnotowujemy z: RPA (993,48 mln dol.), Algierią (736,36 mln dol.), Marokiem (721,14 mln dol.), Egiptem (415,35 mln dol.) i Tunezją (323,18 mln dol.). Największa poprawa w latach 2013-2014 nastąpiła w relacjach z Algierią (aż o 88 proc.), istotnie wzrósł także handel z Nigerią (o 45 proc), Marokiem (o 35 proc), Senegalem (o 17 proc) i Zambią (o 11 proc), co zdaniem PAliIZ jest częściowo efektem misji gospodarczych<sup>6</sup>.

Z polskich firm, które są aktywne na rynku afrykańskim, na największą skalę działa Kulczyk Investments (KI)<sup>7</sup>. Pierwszym zakupem była firma Neconde (KI ma w niej 40 proc. udziałów), która wydobywa ropę w Nigerii (około 25 tys. baryłek dziennie). Potem doszły: Serinus Energy (KI ma pakiet większościowy 51 proc.), wydobywająca węglowodory w Tunezji, San Leon Energy (około 3,5 proc.), prowadząca pro-

jekty w Maroku, Ncondezi Energy, która ma koncesję na wydobycie węgla w Mozambiku i buduje tam elektrownię oraz Zanaga Iron Ore Company, pozyskująca rudę żelaza w Kongu (Brazzaville). W 2014 r. głośny był zakup przez KI spółki Anglo-Gold Ashanti Namibia – właściciela kopalni złota w namibijskim Navachab: Spółka QKR Corporation, stanowiąca własność Kulczyk Investments i Qatar Holding, przejęła 100 procent udziałów tego przedsiębiorstwa, a wartość kontraktu wyniosła 110 mln dolarów<sup>8</sup>.

W Afryce obecne są też m.in.: polski przemysł maszynowy (kontrakty firmy Ursus z 2013 i 2015 r. na dostawy ciągników do Etiopii, sprzedaż maszyn górniczych do RPA realizowana przez spółkę Kopex), zbrojeniowy (kontrakt Lubawa S.A. na dostawy sprzętu dla nigeryjskiej policji), chemiczny (zakup 55 proc. akcji African Investment Group przez Grupę Azoty, co zapewniło jej w 2013 r. dostęp do złóż surowców w Senegal) oraz farmaceutyczny (projekt budowy fabryki leków w Algie-

<sup>6</sup> Dane zaczerpnięte z portalu "Go Africa", prowadzonego przez PAliIZ.

<sup>7</sup> Informacje o inwestycjach KI zaczerpnięte ze strony <http://kulczykinvestments.com/project/31>.

<sup>8</sup> Więcej: *Kulczyk kupuje kopalnię złota*, <http://www.pb.pl/3556217,62552,kulczyk-kupuje-kopalnie-zlota>.

### "GO AFRICA": CO DALEJ?

| Dr Małgorzata Bonikowska

5

rii przez Polpharmę<sup>9</sup>. Z kolei południowo-afrykański SABMiller jest jednym z większych inwestorów zagranicznych w Polsce – zainwestował kilkaset milionów euro w polskie browary, a kontrolowana przez ten koncern firma Kompania Piwowarska ma obecnie udział w rynku piwa na poziomie 36 proc. To jedna z najbardziej udanych inwestycji zagranicznych w Polsce<sup>10</sup>.

Najlepsze perspektywy w Afryce mają polski przemysł spożywczy, farmaceutyczny, wydobywczy i maszynowy, a także hotelarstwo, rybołówstwo, energetyka oraz nowoczesne technologie. Duże szanse wiąże się z polskimi produktami spożywczymi ze względu na wysoką jakość, europejską "metkę" i stosunkowo niską cenę. Jednak choć Afryka importuje żywność (w 2014 r. roku import z Europy wzrósł o 26 proc.), handel utrudniają bariery prawne (liczba potrzebnych pozwoleń) i słaba infrastruktura sprzedaży detalicznej. Obiecujący

wydaje się handel wyposażeniem telekomunikacyjnym i biurowym. Eksport tych artykułów z Europy do Afryki stale wzrasta, ponieważ dokonuje się tam przełom technologiczny. W ostatnich latach Afryka jest najszybciej rosnącym rynkiem telefonów na świecie<sup>11</sup>.

Z kolei firmy z Afryki mogą w Polsce wykorzystać dobrze zorganizowany rynek usług (zwłaszcza serwisy BPO), także jako bazę na cały jednolity rynek Unii Europejskiej. Oprócz produktów z Polski, które są interesującą alternatywą dla towarów z zachodniej Europy, polscy przedsiębiorcy oferują również wiedzę i doświadczenie w "zarządzaniu zmianą" oraz budowaniu w państwach afrykańskich przestrzeni dla efektywnej lokalnej działalności gospodarczej. Warto przypominać także afrykańskiej administracji, że może szeroko czerpać ze świeżych doświadczeń transformacyjnych polskiego państwa zarówno na poziomie centralnym, jak i samorządowym. To ciekawa oferta w czasach, kiedy coraz więcej krajów afrykańskich stabilizuje swoją sytu-

<sup>9</sup> Dane zaczerpnięte z portalu "Go Africa", prowadzonego przez PAliIZ.

<sup>10</sup> *Kompania Piwowarska zwiększyła sprzedaż w 2015/2014*; <http://www.portalspozywczy.pl/alkohole-uzywki/wiadomosci/kompania-piwowarska-zwiekszyła-sprzedaz-w-2015-2014,114709.html>.

<sup>11</sup> *Dossier Polska-Afryka*, ośrodek THINKTANK, 2013.

### "GO AFRICA": CO DALEJ?

| Dr Małgorzata Bonikowska

6

ację polityczną i chce budować silną gospodarkę.

#### Dyplomacja ekonomiczna

W budowaniu polskiej obecności za granicą istotną rolę odgrywają oficjalne wizyty prezydenta i premiera RP zawierające komponent gospodarczy. O ile prezydent Andrzej Duda jeszcze nie gościł w Afryce, o tyle jego poprzednik, Bronisław Komorowski, odwiedził w marcu 2015 r. Tunezję, gdzie spotkał się m.in. z przywódcą tego kraju Bejim Caidem Essebsim. Ostatnie wizyty w Afryce szefa polskiego rządu miały miejsce w 2013 r., gdy funkcję tę sprawował Donald Tusk. W podróży do Nigerii w kwietniu 2013 r. towarzyszyło mu 30 firm, głównie z branży paliwowej, zbrojeniowej, energetycznej, transportowej, spożywczej i finansowej: m.in. PKN Orlen, Grupa Lotos, Bumar, Łuczniczka, zakłady H. Cegielskiego, Kulczyk Holding, Ursus S.A., Solaris, Dawtona, a także Bank Gospodarstwa Krajowego<sup>12</sup>. W polsko-nigeryjskim forum gospodarczym wzięło wtedy udział 190 przedstawicieli przedsiębiorstw z tego kraju. Polska delegacja przeprowadziła

dwustronne rozmowy rządowe m.in. o współpracy w zakresie wydobycia surowców mineralnych (gazu, ropy i miedzi) oraz budowy i modernizacji rafinerii. Drugą wizytę w towarzystwie delegacji biznesowej Donald Tusk odbył w październiku 2013 r. do RPA i Zambii. W obu krajach zorganizowano fora gospodarcze.

Intensywne działania wspierające przedsiębiorstwa w ramach programu "Go Africa" prowadził od 2013 r. polski rząd, wspomagany przez Polską Agencję Informacji i Inwestycji Zagranicznych (PAIiZ) oraz innych podwykonawców. W ciągu pierwszych dwóch lat funkcjonowania programu zorganizowano 40 imprez promocyjnych z udziałem ok. 3500 osób, w tym pięć misji biznesowych, siedem misji rozpoznawczych, dwie imprezy targowe z udziałem 11 polskich przedsiębiorców, a także przygotowano osiem opracowań o rynkach afrykańskich<sup>13</sup>. Na liście krajów, do których zorganizowano misje gospodarcze w latach 2013-2016, znalazły się m.in.: Angola, RPA, Kongo (Brazzaville), Etiopia, Senegal, Ghana, Nigeria, Maroko, Algieria i

<sup>12</sup> Lista firm udostępniona przez MSZ.

<sup>13</sup> Dane PAIiZ.

### "GO AFRICA": CO DALEJ?

| Dr Małgorzata Bonikowska

7

Wybrzeże Kości Słoniowej<sup>14</sup>. Ponadto, w styczniu i lutym 2016 r. w Afryce gościła wiceminister spraw zagranicznych Joanna Wronecka, która wzięła udział w spotkaniach z oficjalnymi przedstawicielami Unii Afrykańskiej, a także rządów: Algierii, Ghany, Gambii, Sierra Leone, Lesotho, Demokratycznej Republiki Konga, Burundi i Beninu<sup>15</sup>.

#### Inne misje

W ciągu minionych dwóch lat misje organizowała także Krajowa Izba Gospodarcza: m.in. do Maroka, Mauretanii, RPA, Mozambiku, Angoli, Namibii, Botswany, Zambii i Kamerunu. Odbyły się również misje gospodarcze PAIIZ, m.in. do Tunezji, Algierii, Tanzanii, Etiopii, Mozambiku i Botswany<sup>16</sup>.

W ostatnich latach odnotowano też wzrost aktywności urzędów marszałkowskich oraz instytucji regionalnych na tym polu. Misje gospodarcze z udziałem przedsiębiorców zorganizowały m.in.: Wielkopolska (Nigeria i RPA w 2013 r., Mozambik i RPA w 2014 r.), Małopolska, Pomorze Gdańskie oraz woj. łódzkie (Kenia, Uganda i Rwanda w 2014 r., Egipt i Nigeria w 2015 r.)<sup>17</sup>. Regionalna Izba Gospodarcza – Łódź jest inicjatorem i organizatorem kongresu PolandAfrica, który odbył się już trzy razy w Łodzi<sup>18</sup>. Podobne spotkania są organizowane od trzech lat również podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach<sup>19</sup>. Tematykę relacji polsko-afrykańskich podejmują coraz częściej także inne podmioty, zwłaszcza uczelnie i organizacje pozarządowe, w ramach obywatelskiego wymiaru polityki zagranicznej<sup>20</sup>. Kolejna

<sup>14</sup> Informacje z MSZ i Ministerstwa Gospodarki.

Autorka wzięła udział w misjach do Ghany, Senegalu, Konga (Brazzaville) i Etiopii.

<sup>15</sup> *Wiceszefowa MSZ Joanna Wronecka z wizytą w Etiopii*, [http://www.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/wiadomosci/wizyta\\_wiceminister\\_joanny\\_wroneckiej\\_w\\_etiopii](http://www.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/wiadomosci/wizyta_wiceminister_joanny_wroneckiej_w_etiopii).

<sup>16</sup> Informacje zaczerpnięte z KIG i PAIIZ.

<sup>17</sup> Informacje z Regionalnej Izby Gospodarczej w Łodzi.

<sup>18</sup> [www.polandafrika.pl](http://www.polandafrika.pl).

<sup>19</sup> Europejski Kongres Gospodarczy, [www.eec.org.pl](http://www.eec.org.pl).

<sup>20</sup> Ośrodek THINTKANK w 2012 roku opracował na zlecenie MSZ wstępną bazę wszystkich aktywności tego typu w Polsce. Więcej o samorządowym i obywatelskim wymiarze polityki zagranicznej: *Kwestie do debaty: polityka*

### "GO AFRICA": CO DALEJ?

| Dr Małgorzata Bonikowska

8

duża transza środków europejskich dla Polski na lata 2014-2020 (ogółem 82,5 mld euro w ramach polityki spójności) wzmocnienia tego typu inicjatywy.

#### Goście z Afryki w Polsce

Aktywność zagraniczną przedstawicieli polskiego rządu i samorządu oraz izb gospodarczych uzupełniają wizyty gości zagranicznych w Polsce, także z krajów afrykańskich. W 2013 r. nad Wisłą dwukrotnie gościła liczna delegacja rządu Republiki Kongo (Brazzaville) pod przewodnictwem ministra stanu Gilberta Ondongo, odpowiednika premiera. Wzięła udział w polskokongijskim forum gospodarczym oraz Dniach Kultury Kongo w Warszawie. Jako sektory perspektywiczne wskazano: przemysł wydobywczy, spożywczy, budowlany i teleinformatyczny, a także turystykę<sup>21</sup>. W 2013 r. do Polski przybyli także przedstawiciele kenijskich think-tanków. Na początku 2014 r. na forum Polska – Południowa Afryka przyjechał wiceprezydent RPA, w lipcu delegacja rządowa z Gwinei, a w

październiku premier Tanzanii w towarzystwie firm oraz delegacja rządowo-biznesowa z Zambii<sup>22</sup>.

Pomiędzy listopadem 2014 r. i majem 2015 r. w Polsce dwukrotnie gościli przedstawiciele ministerstwa spraw zagranicznych Angoli, na czele z ministrem Gilbertem Chikotim. W kwietniu ubiegłego roku udział w Europejskim Forum Gospodarczym w Katowicach wzięła przewodnicząca Komisji Unii Afrykańskiej Nkosazane Dlamini-Zuma (spotkała się m.in. z prezydentem Bronisławem Komorowskim i premier Ewą Kopacz), natomiast w sierpniu 2015 r. Polskę odwiedził wiceminister handlu i przemysłu Botswany<sup>23</sup>.

#### Więcej placówek i pomocy rozwojowej

Jedną z największych przeszkód utrudniających zwiększanie zaangażowania Polski w Afryce jest zbyt mała liczba placówek dyplomatycznych, zredukowana kilka lat

*zagraniczna samorządów i obywateli, ośrodek THINKTANK, 2012.*

<sup>21</sup> Więcej: *Dossier Polska-Kongo Brazzaville*, ośrodek THINKTANK, 2014.

<sup>22</sup> Informacje z MSZ. Autorka wzięła udział w forum gospodarczym Polska-RPA oraz w spotkaniu z premierem Tanzanii.

<sup>23</sup> Informacje zaczerpnięte z Kroniki Instytutu Afrykańskiego w Łodzi.



### "GO AFRICA": CO DALEJ?

| Dr Małgorzata Bonikowska

9

temu do pięciu w Afryce Subsaharyjskiej (są plany ponownego otwarcia ambasad w Senegalu i Tanzanii) i czterech w Afryce Północnej. Drugą barierą jest rozproszenie uwagi i niespójne podejście. Polska nie wypracowała jeszcze wobec Afryki swojej strategii, dominują działania podejmowane *ad hoc*, z inspiracji pojedynczych osób czy firm. Wciąż też brak wypracowanych mechanizmów podtrzymywania raz podjętego zaangażowania.

Wchodzeniu głębiej w afrykański rynek mogłyby także sprzyjać projekty pomocy rozwojowej, finansowane od niedawna przez polski rząd jako donatora, a realizowane przez organizacje pozarządowe i firmy. Polska przeznaczająca na to ogółem ok. 1 mld euro rocznie<sup>24</sup>. Afryka to drugi po państwach Partnerstwa Wschodniego kierunek współpracy rozwojowej Polski. Działania były do tej pory prowadzone m.in. w Burundi, Etiopii, Kenii, Rwandzie, Somalii, Sudanie Południowym, Tanzanii i Ugandzie. Bezpośrednie akcje pomocowe realizują też instytucje pozarządowe, np. Polska

Akcja Humanitarna w Sudanie Południowym. Wyzwaniem jest wypracowanie kompleksowego podejścia do współpracy rozwojowej, uwzględniającego także interesy gospodarcze. Po latach otrzymywania wsparcia, Polska jeszcze uczy się bycia donatorem pomocy, stara się także zmienić akcent ze słowa "pomoc" na "partnerstwo", tak jak to robią Amerykanie i Chińczycy. Nie znalazła jednak do tej pory formuły na większe włączenie polskich firm w te projekty – a szkoda, zwłaszcza że wzorców dostarczają inne kraje UE, od dawna aktywne w Afryce w ramach współpracy rozwojowej.

### Niewykorzystana Polonia i absolwenci

W odróżnieniu do obu Ameryk, w Afryce nie ma dużych skupisk Polonii. Wyjątkiem jest RPA, gdzie mieszka ok 30 tys. Polaków, głównie w Kapsztadzie. Polonia w innych krajach afrykańskich jest śladowa: w Tunezji to około 700 osób, w Algierii – około 470, w Zimbabwie – około 400, w Egipcie – około 300 i w Maroku – około 230. W innych krajach liczba ta nie prze-

<sup>24</sup> Raporty MSZ na temat polskiej współpracy rozwojowej, także: *Kwestie do Debaty: polska współpraca rozwojowa. Pomaganie nie jest łatwe*, ośrodek THINKTANK, 2012.

### "GO AFRICA": CO DALEJ?

| Dr Małgorzata Bonikowska

10

kracza setki<sup>25</sup>. Część Polonii pochodzi z kolejnych fal emigracji, część to wynik małżeństw. Często należą do miejscowej elity – kulturalnej (np. malarka Barbara Goshu w Etiopii)<sup>26</sup> czy społecznej (m.in. rodzina Sapiehów w Kenii)<sup>27</sup>. W wielu krajach afrykańskich od wielu lat pracują polscy misjonarze i misjonarki, prowadzący także działalność w obszarze edukacji, kultury i ochrony zdrowia.

Znacznie liczniejsza, niż Polonia jest grupa osób, które ukończyły polskie uczelnie lub pracowały w instytutach Polskiej Akademii Nauk. Można je dziś znaleźć w 135 krajach na wszystkich kontynentach, w tym także w Afryce. Szacuje się, że do roku 2000 dyplomy ukończenia polskich szkół wyższych otrzymało ogółem co najmniej 16 tys. obywateli innych państw, choć liczba ta wydaje się zaniziona. Najwięcej pochodziło z Azji, a potem z Afryki: m.in. z Nigerii (423 oso-

by), Sudanu (311), Etiopii (128), Tunezji (125) i Ghany (116)<sup>28</sup>.

Tylko niewielka część zagranicznych absolwentów została w Polsce, większość wróciła do siebie. Działa naukowo, pracują w biznesie lub strukturach rządowych, czasem na wysokich stanowiskach. Część wciąż mówi po polsku, ma przyjaciół w Polsce i interesuje się tym krajem. Niektórzy z absolwentów powołują w swych krajach koła, kluby i stowarzyszenia, których zadaniem jest m.in. utrzymywanie kontaktów z Polską, swymi macierzystymi uczelniami oraz więzi między sobą. Tworzą towarzystwa przyjaźni i bilateralne izby gospodarcze. Takie instytucje działają w 30 krajach świata, także w Afryce.

Do tej pory potencjał absolwentów w zasadzie nie był wykorzystywany przez polskie państwo, nie ma nawet bazy danych tych osób. A szkoda, bo są oni najlepszymi ambasadorami Polski w swoich krajach i mogą się stać ważnymi sojusznikami w budowaniu relacji politycznych, gospodarczych i społeczno-kulturalnych. Warto pa-

<sup>25</sup> *Polonia w liczbach: 2014 rok. Główne ośrodki polonijne*, <https://wirtualnapolonia.com/2013/12/30/polonia-w-liczbach-2014-rok-glowne-osrodki-polonijne/>.

<sup>26</sup> więcej: *Dossier Polska-Etiopia, ośrodek THINKTANK*, 2012.

<sup>27</sup> *Państwa Afryki - Vademecum*, Centrum Stosunków Międzynarodowych i partnerzy, 2015.

<sup>28</sup> Według danych Głównego Urzędu Statystycznego i Ministerstwa Edukacji Narodowej za rok 2000.

### "GO AFRICA": CO DALEJ?

| Dr Małgorzata Bonikowska

11

miętać, że ze względu na upływ czasu ten potencjał szybko się zużywa, dlatego znalezienie odpowiedniej formuły na utrzymanie i rozwinięcie przez Polskę tych więzi jest sprawą bardzo pilną.

#### Daleka, choć bliska

Współczesna Afryka to dla Polski swego rodzaju odkrycie. Po dwóch dekadach koncentracji na Europie i okolicach, Polska powróciła do aktywności na tym kontynencie. Jednak zważywszy na znikome doświadczenia polskich firm oraz specyfikę funkcjonowania tamtejszych gospodarek, polska ekspansja w Afryce nie uda się bez odpowiedniej synergii wysiłków przedsiębiorstw i państwa.

Afryka jest dziś zupełnie inna, niż opisywana w XX stuleciu m.in. przez Ryszarda Kapuścińskiego, na którego książkach, takich jak *Cesarz* (o Etiopii) czy *Heban* (o Afryce końca XX w.) wychowało się pokolenie obecnych polskich decydentów. Wciąż jest to kontynent wielkich kontrastów, osłabiany przez nierównomierny poziom rozwoju i stabilności gospodarczej. Jednocześnie jednak, wzrastają na nim nowe potęgi gospodarcze. Potencjał gospodarczy Afryki jest dziś ogromny, tymczasem obroty handlowe Polski z krajami tego kontynentu są wciąż minimalne.

Afryka to w większości rynki nienasycone, na których następuje powoli stabilizacja polityczna. Gdy kończą się wojny, pojawiają się ogromne zamówienia rządowe związane z rozwojem infrastruktury. To wielki potencjał i szansa dla Polski. Rządy większości państw afrykańskich chcą zerwać z dominacją interesów byłych mocarstw kolonialnych, więc poszukują alternatyw. Polską szansą jest brak negatywnych skojarzeń z dalekiej przyszłości i dobre wspomnienia z okresu socjalizmu, przekazywane przez afrykańskich absolwentów polskich uczelni.

#### Jak odnieść sukces?

Kluczem do powodzenia w biznesie w Afryce jest nie tylko innowacyjność podejścia i doskonała znajomość rynku, ale także cierpliwość i umiejętne budowanie bezpośrednich relacji. Efektywna współpraca powinna zaczynać się od znalezienia wiarygodnego lokalnego partnera biznesowego, który zna specyfikę rynku i mentalność ludzi, co minimalizuje problemy związane z różnicami kulturowymi. W zleceniach dla publicznego sektora niezbędne jest działanie w zgodzie z rządowymi strategiami wzmocnienia lokalnego rynku pracy. O ile towary konsumpcyjne mogą być sprzedawane przy wykorzystaniu standardowych narzędzi pro-

### "GO AFRICA": CO DALEJ?

| Dr Małgorzata Bonikowska

12

mocji (jak nawiązanie kontaktów korespondencyjnie, udział w misjach, targach, konferencjach branżowych czy bezpośrednia akwizycja po zakupieniu analiz rynku, osiągalnych w podobnym zakresie, jak dla rynku polskiego), o tyle w przypadku towarów przemysłowych niezbędna jest obecność na miejscu w formie własnej firmy, przedstawicielstwa lub biura handlowego.

W najbliższych latach Polska powinna przejść z etapu rozpoznawania Afryki do sprofilowania swej oferty oraz sformułowania strategii, bo nie damy rady być aktywni we wszystkich 54 krajach. Afryka jest atrakcyjna dla wielu państw, także z Europy Środkowo-Wschodniej, dlatego Polska musi szukać sobie swoich nisz. Zamówienia mogą się pojawiać w sektorach, w których jesteśmy mocni lub mamy znajomości sprzed lat. Trzeba stawiać na kraje z największą liczbą absolwentów polskich uczelni oraz poszukiwać szans kooperacji z większymi graczami, takimi jak Niemcy czy Turcja. Trzeba bowiem pamiętać, że polskie firmy są wciąż zbyt małe, by same skutecznie konkurować na rynkach większości państw Afryki. Polska ma duży potencjał inwestycyjny, który wciąż rośnie, ale nie mamy firm – lokomotyw, potrafiących "pociągnąć" nasz biznes w Afryce. Specyfiką Polski jest wielu małych inwesto-

rów, stosunkowo słabo rozpoznawalnych za granicą. Zbyt duże rozdrobnienie ogranicza w tym przypadku skuteczność działania.

Przewagą polskich firm jest z jednej strony wysoka jakość oferowanych produktów i usług, z drugiej – niższe ceny, niż u niektórych partnerów zachodnioeuropejskich. To, czy szanse te zostaną wykorzystane, w dużej mierze zależy od samych przedsiębiorców i ich chęci wychodzenia poza rynki europejskie, ale również od głębszych działań wspierających polski eksport. W przypadku rynków dużych, takich jak RPA czy Nigeria, być może potrzebne są bardziej zaawansowane formy wsparcia eksportu, np. pomoc w konsolidacji eksportowej branż o szczególnym potencjale na tym rynku. Bez takiego innowacyjnego podejścia firmy z Polski mogą być skazane na działania w Afryce w mikroskali, nie dyskontując przewag swojej oferty i nie przebijając się z nią szerzej.

### Rekomendacje

Analiza relacji Polski z krajami Afryki oraz działań zrealizowanych do tej pory w ramach programu "Go Africa" prowadzi do sformułowania następujących rekomendacji systemowych dla nowo tworzonej Agencji Wsparcia Eksportu:

### "GO AFRICA": CO DALEJ?

| Dr Małgorzata Bonikowska

13

- **opracowanie pogłębionych analiz polityczno-gospodarczych** definiujących polskie interesy i rekomendujących strategię działań na wybranych rynkach afrykańskich;
- **skoordynowanie działań rządu** (zwłaszcza MSZ, MR, Kancelarii Premiera i Prezydenta RP) z **działaniami samorządów** i wzmocnienie ich roli we wspieraniu ekspansji zagranicznej firm w Afryce;
- **połączenie planu misji gospodarczych z decyzjami strategicznymi** co do rynków priorytetowych i perspektywicznych;
- **systemowe podtrzymywanie relacji** nawiązanych podczas forów gospodarczych już zorganizowanych w Polsce oraz odbytych misji zagranicznych, m.in. poprzez aktywność placówek;
- **prowadzenie regularnych badań potrzeb i satysfakcji polskich firm**, zwłaszcza tych, które wzięły udział w misjach do krajów Afryki oraz w forach gospodarczych zorganizowanych w Polsce z partnerami i rządami z tych państw;
- **prowadzenie pogłębionej oceny jakości pracy polskich placówek dyplomatycznych oraz WPHI** w zakresie dyplomacji ekonomicznej i współpracy z polskimi firmami w Afryce;
- **opracowanie spójnych, kompleksowych programów promocji Polski i polskiej gospodarki w wybranych krajach Afryki**, zawierających komponent kulturalny, turystyczny i wiedzy ogólnej o Polsce (budowanie skojarzeń marki "Polska");
- **zatrudnienie w polskich instytucjach** wspierających ekspansję zagraniczną firm w Afryce (np. WPHI) większej liczby **osób z doświadczeniem biznesowym oraz osób z tych krajów**;
- **wypracowanie jednolitej strategii podejścia dyplomacji ekonomicznej do rynków obiecujących dla polskiej gospodarki, a politycznie trudnych** (konieczny pragmatyzm), takich jak np. Nigeria (problem Boko Haram);
- **stymulowanie działań polskich organizacji biznesowych i izb gospodarczych wokół Afryki** (m.in. Kongres PolandAfrica w Łodzi, forum Europa Wschodnia - Afryka na EKG w Katowicach etc.);
- **opracowanie bazy danych obywateli państw afrykańskich**, którzy ukończyli polskie uczelnie;
- **wypracowanie stałych form utrzymywania kontaktu z tymi absolwentami**, m.in. poprzez coroczne zjazdy, fora internetowe etc.;

### "GO AFRICA": CO DALEJ?

| Dr Małgorzata Bonikowska

14

- **odnowienie programów stypendialnych** dla młodzieży z krajów afrykańskich, w których Polska ma najistotniejsze interesy gospodarcze (inicjatywa już podjęta przez polski rząd);
- **opracowanie instrumentów wsparcia ekspansji polskich firm w Afryce w ramach puli środków europejskich po konsultacji z firmami;**
- **tworzenie odpowiedniego otoczenia prawnego** dla działalności gospodarczej polskich firm w Afryce (umowy o współpracy gospodarczej, umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania);
- **tworzenie linii finansowego wsparcia** dla polskich firm inwestujących w Afryce (pożyczki pomocowe, gwarancje przy kontraktach publicznych, dofinansowania wizyt gospodarczych);
- **wzmocnienie mechanizmów wsparcia interwencyjnego** w przypadku ewentualnych naruszeń prawa, dyskryminacji polskich przedsiębiorców itp.;
- **rozszerzenie bezpłatnego wsparcia informacyjnego** (COIE, WPHI, ambasady, konsulaty) o usługi sprofilowane pod kątem konkretnych potrzeb firm na rynkach afrykańskich;
- **tworzenie szerszych programów współpracy** (np. podnoszenie poziomu industrializacji, szkolenia i coaching, tworzenie miejsc pracy dla miejscowej

ludności, używanie półproduktów lokalnych etc.), w których można zastosować narzędzia (także finansowe) polskiej pomocy rozwojowej.

Dr Małgorzata Bonikowska



CSM jest niezależnym, pozarządowym ośrodkiem analitycznym zajmującym się polską polityką zagraniczną i najważniejszymi problemami polityki międzynarodowej. Fundacja została zarejestrowana w 1996 r. CSM prowadzi działalność badawczą i edukacyjną, wydaje publikacje, organizuje konferencje i spotkania, uczestniczy w międzynarodowych projektach we współpracy z podobnymi instytucjami w wielu krajach. Tworzy forum debaty i wymiany idei w sprawach polityki zagranicznej, relacji między państwami oraz wyzwań globalnego świata. Działalność CSM jest adresowana przede wszystkim do samorządowców i przedsiębiorców, a także administracji centralnej, polityków, dyplomatów, politologów i mediów. Od 2009 r. CSM jest uznawany za jeden z najlepszych think tanków Europy Środkowo-Wschodniej w badaniu „The Leading Public Policy Research Organizations In The World” przeprowadzanym przez Uniwersytet Pensylwanii.

---

Centrum Stosunków Międzynarodowych ul. Mińska 25, 03-808 Warszawa t: +48 22 646 52 67

 [www.twitter.com/CIR\\_CSM](https://www.twitter.com/CIR_CSM)

 [www.facebook.com/CIR.CSM](https://www.facebook.com/CIR.CSM)



CENTRUM  
STOSUNKÓW  
MIĘDZYKARODOWYCH